

## *Radosny czwartek w Czernej*

26 lipca 2007 roku w ramach poznawania miejsc związanych z osobami, które rozświetliły nasze miasto pojechaliśmy do Czernej.

W tym roku przypada 100 rocznica śmierci św. Rafała Kalinowskiego, który założył klasztor Ojców Karmelitów w Wadowicach, a w Czernej otrzymał święcenia kapłańskie. Kościół – Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej i klasztor Karmelitów Bosych w Czernej jest położony w uroczym zakątku, pośród lasów, na stoku gry liczącej 430 m n.p.m.

Z historią klasztoru, wystrojem wnętrza kościoła, postacią św. Rafała Kalinowskiego bardzo ciekawie zapoznał nas Ojciec Mirosław Zięba, który w Wadowicach był przez kilka lat, ukończył Liceum im. Rafała Kalinowskiego. W kościele zobaczyliśmy wielki ołtarz z obrazem proroka Elizeusza z krzyżem na szczycie. Modliliśmy się przed cudownym obrazem Matki Bożej Szkaplerznej, który został ukoronowany 17. VII 1988 roku przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego. Wielkie wrażenie wywarła na nas kaplica św. Rafała Kalinowskiego z ołtarzem-sarkofagiem. Dwa odlane z brązu anioły, wysrebrzone, w postaci klęczącej, trzymają w rękach sarkofag z doczesnymi szczątkami św. Rafała.

Zwiedziliśmy również muzeum św. Rafała Kalinowskiego i misyjne.

W muzeum zgromadzono istniejące pamiątki po świętym oraz przedmioty z nim związane. Muzeum misyjne dokumentuje pracę misyjną polskich karmelitów bosych w Burundi oraz eksponuje rzeźbę, malarstwo, artystyczne rzemiosło, stroje, ozdoby, narzędzia pracy i przedmioty codziennego użytku mieszkańców Burundi i Rwandy. Byliśmy na cmentarzu, gdzie znajduje się pierwotne miejsce spoczynku św. Rafała. Na grobie J. Kołodziejczyka pochodzącego z Wadowic zapaliliśmy znicz. Rozważanie kolejnych stacji Drogi Krzyżowej usytuowanej w plenerze prowadzi ks. Marek. Odprawiliśmy ją w intencji pielgrzymów, którzy zginęli w katastrofie autobusu we Francji, za zmarłych z naszych rodzin, za rodziny. Przy źródle proroka Eliasza piliśmy słynną wodę. W drodze powrotnej pojechaliśmy do Rudna, podeszliśmy do ruin zamku „Tęczyn”, który wznosi się na Garbie Tęczynskim. Z jego historią, legendami zapoznał nas ks. Marek.

Uczestnicy „radosnego czwartku” dziękują ks. Markowi Poznańskiemu, który był nieocenionym przewodnikiem duchowym i turystycznym.

*Maria Zadora*

ISSN 1640-0607

05 sierpnia 2007r. Nr 31 (386) Rok 8

## *Spieszmy się kochać*

### *XVIII Niedziela Zwykła*

*Dziękujemy Ci Ojcze Święty Janie Pawle II Wielki za wszystkie łaski, które wyjednałeś u Pana Boga dla nas, naszej Ojczyzny i całego świata swoim posługiwaniem na Stolicy św. Piotra.*

*Dziękujemy za Twój trud i tyle cierpień, które mężnie znosiłeś do końca.*

*Oby Pan Bóg dał Ci nagrodę jaknajrychlejszego wyniesienia Cię do chwały Świętych.*

*Prosimy Cię Ojcze Święty, abyś wstawiał się za nami u Pana Boga o silną wiarę, nadzieję i miłość.*

*M. Chojna z synem*

## *Pielgrzymka Litwa - Wilno, Kowno, Troki,*

oraz Sanktuaria północy Polski. Termin 29.08 - 02.09.2007. Koszt 580 zł.  
Zapisy - kancelaria parafialna. Informacja - ks. Krzysztof - telefon 888 - 123 000

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

**Redakcja:** Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

**Nr konta bankowego:** Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail [wadbazy1@wp.pl](mailto:wadbazy1@wp.pl) [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)

## Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI KOHELETA:**

Koh 1,2; 2, 21-23 *Marność doczesnych osiągnięć*

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KOŁOSAN:**

Kol 3, 1-05. 9-11 *Szukajcie tego co w górze, dajcie śmierć temu, co jest przyziemne*

### ***Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie***

**EWANGELIA:** *Łk 12, 13-21 Marność dóbr doczesnych*

Ktoś z tłumu powiedział do Jezusa: «Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem». Lecz On mu odpowiedział: «Człowieku, któż Cię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?» Powiedział też do nich: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia». I powiedział im przypowieść: «Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: „Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów”. I rzekł: „Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę wszystko zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj”. Lecz Bóg rzekł do niego: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?” Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem».

*Oto słowo Pańskie*

## ***Wakacyjna przypowieść***

Przypowieść Jezusa o bogaczu cieszącym się pełnymi spichlerzami to opowiadanie o nieświadomości kresu, głupocie człowieka i niemocy wyrwania się z ciasnych horyzontów bytu, zakreślonych przez samego siebie. Jej bohaterem jest ktoś, kto nie uwzględnia prostego faktu, jakim jest śmierć. To człowiek zamknięty w sobie na innych. To ponury więzień dobrobytu, nierozumiejący, że życie można przeżyć lepiej, niż rozmawiając ze swoimi bogactwami. Nie

jest świadom, że zamiast mieć, warto być, nawet jeśli coś trzeba poświęcić.

Jezus miał wyjątkowy dystans do struktur świata wytworzonych przez ludzi: finanse, władza i podatki, majątki i dziedzictwa. To wszystko, chociaż nie było Mu obce, stanowiło dla niego rzeczywistość drugo-, nawet trzeciorzędą. Jezus nigdy nie potępił, ani bogactwa jako takiego, ani władzy ziemskiej. Ale rzucił surowe słowo potępienia pod adresem postawy czyniącej z człowieka niewolnika zdobytych i wytworzonych dóbr. *o. Wiesław Dawidowski OSA*

**Święci tego tygodnia:** w poniedziałek Święto Przemienienia Pańskiego – we wtorek – wspomnienie świętych męczenników Syktusa II, papieża, i Towarzyszy, w środę – wspomnienie św. Dominika, prezbitera, w czwartek – Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża /Edyty Stein/, dziewicy i męczennicy, patronki Europy, w piątek – Święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika, w sobotę – wspomnienie św. Klary, dziewicy.

*(ciąg dalszy ze str. 5)*

dawały świadectwo, że musiała to być twierdza obronna.

Od młodego ojca zakonnika dowiedzieliśmy się, że warowne opactwo w Tyńcu założył w 1044 roku Kazimierz Odnowiciel, syn Mieszka II króla Polski, dla „wspierania państwa i Kościoła po reakcji pogańskiej i najeździe czeskim”. Benedyktyni przybyli tu z Kolonii. Pierwszym opatem był Aron, który dla podniesienia rangi został biskupem krakowskim.

Klasztor wybudowany był w stylu romańskim. Zachowała się z tego okresu ściana z wejściem dla mnichów i kruczków z portalem romańskim. Następnie kapitułarz – kaplica, w której odbywały się zebrania opata z mnichami, którzy złożyli już śluby wieczyste, modlitwy za zmarłych pochowanych w krypcie pod posadzką.

Klasztor przez wiele wieków swego istnienia poddawany był różnym skutkom wydarzeń historycznych, jakim były wojny, grabieże, najazdy, pożary. Każdorazowo był odbudowany w stylu adekwatnym do danego okresu. A więc zostaje przebudowany w stylu gotyckim, a w XVII wieku w stylu barokowym.

Gdy po rozbiorach Polski Tyniec znalazł się w rękach austriackich w 1816 r. władze austriackie dokonały likwidacji opactwa. W 1831 pożar trawi opactwo, które staje się ruiną, a ocalały kościół przejmują parafia.

Tak trwało do 29 lipca 1939 roku, kiedy to za sprawą księcia Sapiehy do Tyńca przybywa 11 mnichów z Belgii i od tego czasu rozpoczyna się nowy okres rozwoju opactwa trwający do dnia dzisiejszego. Upamiętnia to wmurowana tablica w ścianie kruczków. Wewnątrz klasztoru na uwagę zasługuje ołtarz główny wykonany

z czarnego marmuru z patronami kościoła św. Piotrem i św. Pawłem. W prezbiterium po obu stronach stalle z obrazami z życia św. Benedykta. Ambona w kształcie łodzi z bogatym złoceniem i z alegorią nadziei, która stanowi postać z mieczem w ręku i gołębicą w drugiej ręce. Obecnie jest tu parafia dla ok. 3 tys. wiernych, w której posługę duszpasterską sprawuje proboszcz i jeden wikary. Wszystkich zakonników jest ok. 40. Większość z nich zajmuje się pracą naukową, publicystyczną i wykładami nauk teologicznych w seminariach.

Po tych wrażeniach intelektualnych ruszyliśmy do Łagiewnik. Kierunek docelowej podróży wskazywała nam – niczym latarnia morska – wieża widokowa sanktuarium w Łagiewnikach.

Pobyt w Łagiewnikach rozpoczęliśmy od nawiedzenia podziemia sanktuarium, w którym znajdują się kaplice: węgierska, ukraińska i włoska.

Gdy zbliżała się godzina śmierci Pana Jezusa, zebraliśmy się na wspólnym odmówieniu koronki do Bożego Miłosierdzia. A gdy zegar wybił godz. 16-tą, rozpoczęła się Eucharystia, w której wraz z nami uczestniczyły rzesze odbiorców programów Telewizji Kraków, która tę uroczystość transmitowała. Po mszy św. wspólna koronka do Bożego Miłosierdzia, prowadzona przez celebransa mszy św. i powrót do Wadowic. Przez Kalwarię przejeżdżaliśmy z pieśnią na ustach: „O, Maryjo witam Cię, O Maryjo, kocham Cię...”

A gdy dojechaliliśmy do Wadowic, wzbożaceni duchowo i intelektualnie, z dużą wdzięcznością w sercach dziękowaliśmy ks. infułatowi Jakubowi Gilowi za zgotowanie nam tak wspaniałej uczy duchowej – rozeszliśmy się do swoich domostw.

**Poniedziałek 06 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński  
 7.<sup>00</sup> Śp. Eugeniusz Habowski  
 8.<sup>00</sup> Śp. Cecylia Chmiel  
 12.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzik  
 18.<sup>00</sup> Śp. Wacław Becker - 7 r.śm.  
 Śp. Waleria, Dominik Gładys

**Wtorek 07 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński  
 7.<sup>00</sup> Za dusze w czyśćcu cierpiące  
 8.<sup>00</sup> Śp. Cecylia Chmiel  
 12.<sup>00</sup> Śp. Zygmunt Kręcioch  
 18.<sup>00</sup> Śp. ks. Lido Mercarini  
 Śp. Stanisław

**Środa 08 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> O bł. Boże i dary Ducha św. i opiekę  
 Matki Bożej dla syna  
 7.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński  
 8.<sup>00</sup> Śp. Cecylia Chmiel  
 12.<sup>00</sup> Śp. Eugeniusz Habowski  
 18.<sup>00</sup> *W intencjach nowenny*

**Czwartek 09 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Eugeniusz Habowski  
 7.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński  
 8.<sup>00</sup> Śp. Maria Bandoła - 15 r.śm.  
 12.<sup>00</sup> Śp. Cecylia Chmiel  
 18.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Piecek - r.śm.  
 Śp. Bolesław Putek, Zuzanna, Helena, Jan

**Intencje mszalne:****Piątek 10 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Eugeniusz Habowski  
 7.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński  
 8.<sup>00</sup> Śp. Maria Westwalewicz  
 12.<sup>00</sup> Śp. Cecylia Chmiel  
 18.<sup>00</sup> O bł. Boże i dary Ducha św. i opiekę  
 Matki Bożej dla syna  
 W int. dusz w czyśćcu cierpiących

**Sobota 11 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Eugeniusz Habowski  
 7.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński  
 8.<sup>00</sup> Śp. Zuzanna, Jan, Stanisław Samborowscy  
 12.<sup>00</sup> Oздrowie i Boże bł. dla Leopolda Binet  
 18.<sup>00</sup> Śp. Irena Wilk  
 Śp. Krystyna Tłomak

**Niedziela 12 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński  
 7.<sup>30</sup> Dziękczynna członkini Róży Różańcowej  
 Śp. Krystyna Sroczyńska  
 9.<sup>00</sup> Dziękczynna z prośbą o zdrowie i bł. Boże dla  
 Joanny i Damiana Tatar w 1 r. ślubu  
 10.<sup>30</sup> Śp. Józef Lurka, Józef Sowa  
 12.<sup>00</sup> Śp. Augustyn Gurdek  
 13.<sup>15</sup> *Roczki*  
 19.<sup>00</sup> Śp. ks. Tadeusz Belczyński i za zmarłych z rodziny

**XVIII Niedziela Zwykła 05 sierpnia 2007 r.**

1. Starajmy się przeżywać miesiąc sierpień w abstynencji od napojów alkoholowych. W zakrystii wystawiona jest księga abstynencka. Można się do niej wpisywać na ściśle określony czas.

2. Chętnych do asysty kalwaryjskiej, chłopców i dziewczyny zapraszamy na spotkanie do domu katolickiego we wtorek na godz. 18.30.

3. W środę na Nowennie do Matki Bożej modlimy się za pielgrzymów, którzy przybywają do naszej Bazyliki.

4. W ramach „Radosnego Czwartku” prosimy dzieci na godz. 10.00 do domu katolickiego, aby poznać uroki naszego miasta.

5. We wtorek 14 sierpnia, w dzień św. Maksymiliana, pielgrzymujemy o godz. 6.45

do Harmęż, a stamtąd pójdziemy do obozu w Oświęcimiu. Koszt przejazdu 12 zł.

6. W czwartek 16 sierpnia pielgrzymujemy na apel jasnogórski do Częstochowy. Wyjazd o godz. 16.00. Przejazd 25 zł.

7. W piątek 17 sierpnia pielgrzymujemy na uroczystości tak zwanego „pogrzebu Matki Bożej” w Kalwarii. Wyjazd o godz. 14.00. Przejazd 8 zł.

8. W niedzielę 19 sierpnia na Mszy Św. o godz. 11.00 w klasztorze kalwaryjskim są uroczystości dziękczynne za kanonizację św. Szymona z Lipnicy.

9. Do Lichenia przez Poznań pojedziemy 27 i 28 sierpnia (poniedziałek i wtorek). Wyjazd o godz. 5.00. Koszt przejazdu wraz z noclegiem wynosi 90 zł.

*/-/ ks. J.Gil - Proboszcz*

**Przyptywy i odpływy**

Mamy na całym świecie obecnie ponad 2.100 polskich misjonarzy. To nasi wysłannicy, którzy niosą Chrystusa drugiemu człowiekowi. Są to ambasadorzy polskości w różnych krajach misyjnych. Bardzo wielu z nich czeka na pomoc rodaków, aby mogli zakupić potrzebny do pracy misyjnej środek transportu. Misyjny ośrodek MIVA, jak co roku, prosi o szczególne wsparcie polskich kierowców.

W niedzielę 22 lipca, z okazji poświęcenia kluczyków od samochodów zebraliśmy na ten cel 1.250 zł i przestaliśmy je na konto Komisji Episkopatu ds. Misji. Ofiarodawcom wyrażamy serdeczne Bóg zapłać.

Już od wielu lat ks. Mieszko Pabiś organizuje dwutygodniowe rekolekcje oazowe. Biorą w nich udział dziewczynki wraz z animatorkami zgromadzonymi w scholi parafialnej. Miejscem rekolekcji oazowych jest szkoła w Szarym k/Żywca. Praca for-

macyjna w oazie bardzo pomaga dzieciom w pogłębieniu wiary. Jest źródłem ubogacenia człowieczeństwa. Z prowadzeniem rekolekcyjnego wypoczynku łączą się koszty duchowe i materialne. Z kasy parafialnej przekazałem na ten cel sumę 2.250 zł.

Po raz ósmy Emmanuel organizuje spotkanie młodych w Wadowicach. Rozpoczęły się 26. lipca. Na polach Ojców Karmelitów na Górcie wystawili duży namiot wraz z dwoma mniejszymi. W spotkaniach tych bierze udział około 500 młodych z różnych stron Europy. Przykre jest to, że Emmanuel jako wspólnota ludzi pogłębiających wiarę nie dotarła do młodzieży wadowickiej. Nie zauważyłem, żeby w spotkaniach tych uczestniczyła nasza młodzież. W ramach wsparcia tych spotkań parafia nasza przekazała organizatorom 5.000 zł.

Myszę nieraz, że nasza parafialna kasa jest podobna do Jeziora Galilejskiego. Wpada

**W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN**

W II niedzielę sierpnia, na mszy św. o godz. 13.15, udzielamy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą „Roczek”, oraz Rodzicom i Chrzestnym. Chętnych Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci w kancelarii lub najpóźniej przed tą Mszą św.

Magdalena Rataj  
 Julia Dobrzelecka  
 Anna Piwowarczyk  
 Dominik Brzeźniak

Zuzanna Fiałek  
 Miłosz Leśniak  
 Marcin Sutor

**Pogrzeb**

*Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszedł do wieczności:*

Śp. Stanisław Petek, ur. 1917 r., zam. ul. Wojska Polskiego

*(ciąg dalszy ze str.3)*

do niej ożywcza rzeka Jordan. Jezioro to tętni życiem. Pewno i dlatego, że wody Jordanu płyną dalej. Dopływają do Jeziora Martwego i tam już zostają. Jezioro to zachłannie bierze, ale dalej wody już nie wypuszcza. Jest martwe.

Ludzie ofiarni ubogającą kasę naszej parafii. Dzięki ich pomocy parafia nasza rozwija się. Niektóre rejony pracy duszpasterskiej lepiej, inne gorzej. W każdym razie bronimy się przed zachłanną postawą, która polega na tym, że wciąż się bierze – nie bacząc na różne braki, które należy wspomagać. Napelnia się spichlerze i z ślepą satysfakcją powtarza się słowa: „Masz zasoby na długie lata. Nie musisz martwić się o przyszłość. Jedz, pij i używaj. W tej hedonistycznej, pełnej egoizmu, postawie może człowiek usłyszeć zdumiewające słowa: – Głupcze! Jeszcze tej nocy umrzesz. Nagi staniesz przed Panem. Co dasz w zamian za duszę swoją. Inni rozbiorą dobra materialne. O duszy swojej zapomniałeś.” To pewna parafraza dzisiejszej Ewangelii.

## ***Piszę do Ciebie, do nieba...***

Zaledwie mija rok, a ja już jestem operowana drugi raz i co gorsza są to przerzuty. Tak, Ojczy Świąty, jestem chora na raka skóry, który jest złośliwy i, jak twierdzą lekarze, nie do leczenia, tj. dopiero w fazie eksperymentowania. Ojczy Świąty, wiem, że kiedyś Twoja koleżanka zachorowała na raka i pisałaś wtedy do Ojca Pio o pomoc i ta pomoc nadeszła. Teraz ja piszę do Ciebie, do Nieba i jestem przekonana, że mi nie odmówisz, tym bardziej, że ja też mam dzieci i to piątkę... 8-letni Kubuś jest dzieckiem specjalnej troski, tj. z zespołem Downa, wcale nie mówi i trudno z-nim poro-

Ważne jest w życiu, by gromadząc majątek – umieć go rozdrabniać, aby z niego dawać innym. Czym kto ma większą umiejętność i talent w zbieraniu – tym bardziej na nim ciąży obowiązek dzielenia się.

Jako Proboszcz papieskiej parafii cieszę się ofiarnością parafian, oraz pielgrzymów. Dzięki różnorodnym składkom mogę pokrywać duże wydatki związane z remontem bazyliki, a także z jej utrzymaniem. Mogę również z tych składek dawać na określone cele charytatywne jak również i inne potrzeby eklezjalne. Moim wielkim pragnieniem jest, aby kasa parafialna była podobna do Jeziora Galilejskiego, do której wciąż dopływają pieniądze ofiarnych ludzi, ale też odpływają na różnorakie cele związane z potrzebami parafii, diecezji i całego Kościoła. Trzeba się dzielić z biedami społecznymi i ludzkimi. Tylko wtedy jest żywa Ewangelia. Proszę Boga, by strzegł mnie przed zachłannością, która polega na braniu bez wydawania. Wciąż chciałbym być studnią, która gromadzi wodę po to, żeby z niej mogli inni czerpać. Brać wodę potrzebną do życia ludzkiego. *ks. Proboszcz*

zumiewać się. Mój mąż nie chodzi do spowiedzi ani do kościoła - nawet moja choroba Jego nie zmieniła; córka Ania także nie chodzi do kościoła. Proszę o łaskę żywej wiary dla nich. Tylko jeden syn modli się ze mną i dużo rozmawiamy o Bogu. Nie wiem, jaka jest wola Boża, niech wola Boża się wypełnia. Ojczy Świąty, bardzo pragnę, abyś został jak najszybciej wyniesiony na ołtarze, dla mnie jesteś już święty. Jeśli mi pomożesz, dam świadectwo światu. Jestem prostą osobą i pokornie oddaję te sprawy Matce Przenajświętszej, ale Ty, Ojczy, jesteś blisko Niej to możesz poprosić, a Ona Tobie, Ojczy, nie odmówi.

*Zofia*

## ***Radosny czwartek w Starym Sączu***

Co o wycieczce do Starego Sącza piszą dzieci?

„W dniu 18 lipca 2007 roku pojechaliśmy do Starego Sącza ponieważ miasto to jest związane ze św. Kingą, Janem Pawłem II, Adą Sari. Zwiedziliśmy Muzeum Regionalne w tzw. w Domu na Dołkach, gdzie znajdowały się obrazy przedstawiające św. Kingę. Było wiele pamiątek po Adzie Sari a także po ks. Józefie Tischnerze. Znajdują się tam również liczne pamiątki związane z pielgrzymką Jan Pawła II do Starego Sącza. Dzięki tej wycieczce dowiedzieliśmy się, że św. Kinga ufundowała dwa klasztory: żeński i męski. Pozostały tylko klaryski. Wycieczka ta wniosła wiele nowych informacji do naszego życia. Dała nam do zrozumienia jak mało jeszcze wiemy.

*Katarzyna i Natalia Złocista*

„Zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc, w których dotąd nie byliśmy. Szczególnie utkwił nam w pamięci ołtarz, przy którym Jan Paweł II w 1999 roku dokonał kanonizacji Kingi. Wielkie wrażenie wywarł na mnie również klasztor siostr Klarysek. Zdziwiło nas to, że piękne złote zdobienia ambony zostały wykonane w 1671 roku i zostały zachowane do dziś.

*Aleksandra Zajac*

*Karolina Witek*

„Dzisiejszego dnia wstałam bardzo wcześnie. Mieliśmy wspaniałą wycieczkę. Jedliśmy też pyszną kiełbasę. Myślę, że do Wadowic wróciliśmy wszyscy szczęśliwi.”

*Bez podpisu*

*Zebrała Maria Zadora*

## ***Tyniec na drodze do Łagiewnik***

Zgodnie z tradycją w ostatni piątek miesiąca, tj. 27 lipca br. 40 osobowa pielgrzymka z naszej parafii wyruszyła do świątowej stolicy Miłosierdzia Bożego do Łagiewnik, z zamiarem wcześniejszego nawiedzenia najstarszego opactwa benedyktynów w Polsce w Tyńcu. Już w autokarze ks. infułat Jakub Gil dużo nam opowiedział o zakonie benedyktynów i jego założycielu św. Benedykcie. I tak, zakon benedyktynów, jako najstarszy katolicki na świecie, założył św. Benedykt we Włoszech w VI wieku. Regułą życia benedyktynów jest hasło „ora et labora” – módl się i pracuj. Hasło „pracuj” realizowali w różnych dziedzinach, zwłaszcza w przepisywaniu starożytnych ksiąg. Wkładali w to dzieło dużo cierpliwości, staranności i artyzmu, gdyż księgi te stawały się prawdziwymi dziełami

sztuki. Hasło „módl się...” realizowali przez modlitwę wspólną, a zwłaszcza kultywowali piękno liturgii.

Wyróżniającą cechą zakonu benedyktynów od innych jest to, że każdy młodzieniec przyjęty do zakonu w danym klasztorze pozostaje w nim do końca swojego życia.

Klasztor w Tyńcu zlokalizowany został zgodnie z zasadami obronności na skalistym wzniesieniu trudno dostępnym, u podnóża którego przepływa Wisła stanowiąca fosę obronną, a zarazem szlak wodny do wszelkiego transportu, jaki w zamierzonych czasach był jedynie dostępny.

Po ponad godzinie jazdy stanęliśmy „oko w oko” przed historią najstarszego opactwa w Polsce, w Tyńcu. Widoczne fragmenty murów obronnych ze strzelnicami

*(ciąg dalszy na str.7)*